

Skąd się biorą nowe święta w Kościele?



Co jakiś czas pojawia się informacja, że w Kościele będzie obchodzone nowe święto. Kto o tym decyduje i jak do tego dochodzi?

KS. KRZYSZTOF POROŚŁO

W tym roku już po raz drugi 22 lipca będziemy obchodzić w Kościele święto Marii Magdaleny. W zeszłym roku, 3 czerwca 2016 r., Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów na osobistą prośbę papieża Franciszka podniosła rangę tego obchodu ze wspomnienia na święto.

APOSTOŁKA APOSTOŁÓW

Watykan podał, że motywem tej decyzji było ukazanie św. Marii z Magdali jako wzoru posługi i godności kobiety w Kościele i świecie. Ta, która jest uważana za pierwszego świadka zmartwychwstania Pana i apostołkę apostołów, ponieważ jako pierwsza poszła im obwieścić radość wielkanocną i prawdę o pustym grobie, może być patronką i wzorem dla nowej ewangelizacji. Uznano, że jeśli określana jest apostołką apostołów (nazywali ją tak m.in. Raban Maur czy św. Tomasz z Akwinu), to obchodom ku jej czci należy się ta sama ranga święta, którą w kalendarzu kościelnym mają apostołowie.

Podniesienie jej wspomnienia do rangi święta było również związane z Jubileuszowym Rokiem Miłosierdzia, gdyż – według słów św. Grzegorza Wielkiego – Maria Magdalena była świadkiem Bożego Miłosierdzia, którego doświadczyła w spotkaniu z Jezusem, który swoją miłością rozbudził w niej miłość do Niego.

Wskazano też, że dzisiejsze teksty liturgiczne – mimo tradycji pierwszych wieków – nie łączą Marii Magdaleny z kobietą, która w domu faryzeusza

Szymona namaściła stopy Jezusa, lub z Marią, siostrą Łazarza i Marty. O Marii, której święto obchodzimy 22 lipca, wiemy tylko tyle, że po doświadczeniu miłosierdzia i przebaczenia grzechów przez Jezusa stała się jedną z Jego uczennic, która towarzyszyła Mu aż po krzyż. Po zmartwychwstaniu Mistrza jako pierwsza doświadczyła spotkania z Nim w ogrodzie, gdzie płakała, ponieważ nie znalazła w grobie ciała Jezusa.

W kontekście czytań biblijnych podkreślono też, że istnieje paralela pomiędzy niewiastami z dwóch ogrodów: pomiędzy Ewą z ogrodu rajskiego i Marią z ogrodu zmartwychwstania. „Pierwsza, Ewa, przyniosła śmierć tam, gdzie dotąd było życie; druga, Maria Magdalena, z miejsca śmierć, od grobu, obwieściła Życie” – napisano.

JAK POWSTAWAŁ ROK LITURGICZNY?

By zrozumieć, w jakim kontekście dokłada się kolejne święto lub wspomnienie, spójrzmy najpierw, w jaki sposób powstawał kalendarz liturgiczny.

W encyklice *Mediator Dei* Pius XII pisał: „Rok liturgiczny to sam Jezus Chrystus, który trwa w swoim Kościele”. Innymi słowy Kościół w ciągu roku celebrował, wspomina i przeżywa poszczególne wydarzenia z życia Jezusa: od wcielenia i narodzin, przez dorosłe życie, aż po zesłanie Ducha Świętego i oczekiwanie na paruzję – ponowne przyjście Pana na końcu czasów. W centrum tych wydarzeń jest natomiast tajemnica Jego Paschy: śmierci i zmartwychwstania. Wokół tajemnic życia Jezusa rodzą się wspomnienia ludzi, którzy żyli z Nim zjednoczeni i swoim życiem dali świadectwo

o Nim: przede wszystkim Najświętsza Maryja Panna, św. Józef, apostołowie, męczennicy, święci pasterze i dziewice, a także aniołowie.

Pierwotny Kościół wprawdzie celebrował rokrocznie tylko Paschę Jezusa oraz wspomnienie Jego zmartwychwstania w każdą niedzielę. W kolejnych wiekach dołączył obchody pozostałych biblijnych wydarzeń z życia Jezusa, takich jak wniebowstąpienie i zesłanie Ducha Świętego (III/IV w.), Boże Narodzenie czy chrzest (IV w.). Następnie zaczęły się pojawiać okresy przygotowania do tych dwóch najważniejszych uroczystości – Wielki Post przed Wielkanocą i Adwent przed Bożym Narodzeniem. Kolejne święta i okresy liturgiczne kształtowały się trochę inaczej w konkretnych Kościołach lokalnych: w Jerozolimie, Konstantynopolu, Aleksandrii, Kapadocji, Antiochii, Galii i przede wszystkim w Rzymie. Ciekawe jest jednak to, że Duch Święty wzbudzał w tych Kościołach podobne pragnienia, czego najlepszym przykładem jest pojawienie się w IV w. święta Bożego Narodzenia na Zachodzie i Epifanii na Wschodzie, które bardzo szybko stały się uroczystościami celebrowanymi w całym Kościele. W tych pierwszych wiekach kalendarz liturgiczny rozwija się wraz z rozwojem myśli teologicznej, z analizą tekstów biblijnych, z walką z rodzącymi się wtedy herezjami czy z próbą zastąpienia różnych kultów pogańskich przez święta chrześcijańskie.

W późniejszych wiekach coraz bardziej do głosu dochodzi centralizacja Kościoła i skupienie całego Kościoła wokół Rzymu i papieża. Wiąże się to również z zanikaniem lokalnych tra-

Noli Me Tangere, Antonio da Correggio

FOT. WIKIPEDIA, VVOE/FOTOLIA

dycji i z przyjęciem przez praktycznie cały zachodni świat rytu rzymskiego. Tutaj jednak trzeba zaznaczyć, że wciąż istnieją różnice między kalendarzem świąt w Kościele zachodnim i w Kościołach wschodnich. Kiedy zatem będziemy mówić o kształtowaniu się kalendarza liturgicznego i powstawaniu nowych świąt czy wspomnień, będziemy mieli na myśli tradycję rzymską.

KULT ŚWIĘTYCH W KOŚCIELE

Skąd zatem w kalendarzu liturgicznym nowe święta? Przede wszystkim jest to związane z rozwojem kultu świętych w Kościele, który istnieje praktycznie od samego początku. Już w pierwszych wiekach rokrocznie wspominano dzień śmierci męczenników. Dość szybko również wspólnoty obchodziły dzień wspominania osób szczególnie oddanych Bogu: biskupów, kapłanów, diakonów, świętych dziewic. Od samego początku Kościół szczególną cześć oddaje Matce Bożego Syna, której dedykuje wiele uroczystości, świąt i wspomnień. Z racji tego, że Kościół w procesie kanonizacyjnym i beatyfikacyjnym ogłosił bardzo wielu świętych i błogosławionych, istnieje kalendarz ogólny dla całego Kościoła, gdzie wpisane są obchody szczególnie ważnych dla Kościoła świętych, których co roku wspomina się w całym Kościele. Inni święci są wpisani do kalendarzy lokalnych, czyli ich wspomnienia są celebrowane tylko w kraju albo w diecezji, w której istnieje kult tego świętego. W dniu beatyfikacji lub kanonizacji Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów przedstawia kiedy, gdzie i w jakiej randze będzie obchodzone wspomnienie tego świętego lub błogosławionego. Może mieć ono formę uroczystości (wyznajemy wówczas Credo i śpiewamy *Gloria*), święta (nie ma Credo, ale jest *Gloria*) lub wspomnień: obowiązkowych lub dowolnych. Te ostatnie oznaczają, że danego świętego można, ale nie trzeba wspominać w liturgii. Spośród polskich świętych w Kościele na całym świecie wspominani w randze obowiązkowej są tylko dwaj: św. Stanisław, biskup i męczennik, oraz św. Maksymilian Maria Kolbe, prezbiter i męczennik. Inni polscy święci wpisani do kalendarza ogólnego w randze wspomnienia dowolnego to: św. Kazimierz, św. Jadwiga Śląska, św. Jan Kanty oraz św. Jan Paweł II.

ŚWIĘTA INSPIROWANE OBJAWIENIAMI PRYWATNYMI

Innym czynnikiem decydującym o ciągłym rozwoju kalendarza liturgicznego jest fakt, że w różnych momentach historii Duch Święty wzbudzał w Kościele szczególny kult któregoś z tajemnic życia Jezusa Chrystusa lub Maryi. Na ogłaszanie nowych świąt miały również wpływ objawienia prywatne, w których Jezus prosił o ustanowienie nowego święta. Tak się wydarzyło chociażby w kwestii uroczystości Bożego Ciała (św. Juliana z Mont Cornillon) czy ze świętem Miłosierdzia Bożego obchodzonego od 2000 r. w II niedzielę wielkanocną, które ogłosił św. papież Jan Paweł II pod wpływem objawień prywatnych św. Faustyny Kowalskiej.

**Spośród polskich świętych
w Kościele na całym świecie
wspominani w randze
obowiązkowej są tylko dwaj:
św. Stanisław, biskup,
i św. Maksymilian Maria Kolbe**

ŚWIĘTA POWSTAŁE Z INICJATYWY PAPIEŻA LUB EPISKOPATÓW

Również nowe święta pojawiają się w kalendarzu liturgicznym ze względu na osobistą decyzję papieża – jak w wypadku podniesienia wspomnienia Marii Magdaleny do rangi święta, czy dzięki prośbom kierowanym do papieża przez konkretnych biskupów lub konferencje episkopatów. Tak się stało w wypadku święta Maryi, Matki Kościoła, obchodzonego w poniedziałek po zesłaniu Ducha Świętego, które po raz pierwszy było celebrowane w Polsce w 1971 r. Episkopat Polski, na czele z kard. Stefanem Wyszyńskim, w czasie Soboru Watykańskiego II zabiegał u papieża Pawła VI, aby ogłosić Maryję Matką Kościoła. Tak się stało na zakończenie Soboru, czego konsekwencją było wprowadzenie później takiego święta dla całego Kościoła.

Innym przykładem wprowadzenia w ostatnich latach nowego święta była inicjatywa, z jaką wyszedł papież Benedykt XVI na zakończenie Roku Kapłań-

skiego, kiedy ustanowił święto ku czci Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana, wyznaczając na jego obchodzenie czwartek po niedzieli Zesłania Ducha Świętego. Jednocześnie papież wskazał, że jest to święto fakultatywne, dowolne, i poszczególne konferencje episkopatów mają decydować o obchodzeniu go w danym kraju. W Polsce po raz pierwszy obchodzono je w 2013 r.

Wszystkie zmiany w kalendarzu liturgicznym, wprowadzanie nowych świąt i wspomnień czy zatwierdzanie nowych tekstów liturgicznych pozostają jedynie w kompetencjach watykańskiej Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, której prefektem aktualnie jest gwinejski kardynał Robert Sarah.

REFORMA KALENDARZA LITURGICZNEGO SOBORU WATYKAŃSKIEGO II

Dla aktualnego układu kalendarza liturgicznego najważniejszym wydarzeniem był Sobór Watykański II, który w Konstytucji o liturgii *Sacrosanctum Concilium* przedstawia kryteria teologiczne, według których należy później przeprowadzić reformę całego kalendarza. Od 1 stycznia 1970 r. w całym Kościele łacińskim zaczął obowiązywać nowy ogólny kalendarz rzymski ogłoszony przez Kongregację Obrzędów w 1969 r., a wcześniej zatwierdzony przez papieża Pawła VI dokumentem *Mysterii Paschalis*, w którym papież argumentował konieczność reformy kalendarza. Wskazał, że w ciągu wielu minionych wieków tajemnica Chrystusa i wydarzeń zbawczych została przysłonięta olbrzymią liczbą świąt i wspomnień świętych, dlatego konieczne było wydobycie na nowo i ukazanie przede wszystkim misterium paschalnego Jezusa, a tym samym zredukowanie ilości obchodów świętych. Nakazano wtedy przygotować nowe kalendarze dla Kościołów lokalnych, gdzie będzie się wspominało świętych szczególnie ważnych i bliskich dla wiernych poszczególnych krajów lub diecezji.

Widzimy zatem, że chociaż w kalendarzu liturgicznym są uroczystości, które Kościół celebrowa praktycznie od samego początku, sam proces jego kształtowania jest wciąż żywy – przede wszystkim dlatego, że Kościół jest nieustannie ożywiany Duchem Świętym, który uświęca ludzi i wskazuje nowe wymiary bogactwa tajemnicy życia Chrystusa.